



# Lucznik

54

Czerwiec 2000

**Solidarność**

BIULETYN NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZAKŁADÓW METALOWYCH "ŁUCZNIK" S.A. w RADOMIU



## RADOMSKI ROBOTNIK

Radomski robotnik z popiołu miał cerę  
I dusze miał z ognia i serce miał szczerze,  
Fręce wytarte od korb i młotów,  
I wszystko to Polsce poświęcić był gotów...

Radomski robotnik szedł w mróz i wichurę  
I wznosił i tworzył i dźwigał wciąż w górę,  
I przeszło za przesłem – dom, filar, fabryka!  
I grała Mu w skroniach przemożna muzyka.

I tańczył i płakał i potu nie szczędził,  
I pędził, wciąż pędził ku rajskiej gałęzi  
I skry się tliły dnie szare i noce,  
I stopnie wykuwał w urwistej opoce...

Aż w morzu słów zabrzmiał dźwięk z sercem w niezgodzie  
I poszedł radomski robotnik w pochodzie,  
I w piersiach mu wrzało i łyż krtań dławiała,  
Bo wierzył, bo ufał, bo oddał swe siły,

Bo całe swe życie wciąż ciągnął z mozołem -  
A teraz mu w oczy splunęli warchołem!  
Więc poszedł, by krzyczeć, że prawda jest prosta,  
Że piękno jest pięknem! I poszedł. I został...

Te oczy zdumione, te oczy rozwarłe  
I serce zawodu boleścią rozdarte,  
I ręce bezsilnie cisnące się w pięści –  
Radomski robotnik... Cześć Jego pamięci...

W.Kuśmirek - 1980r.

## Pamięć, modlitwa i kwiaty

W 24 rocznicę radomskiego protestu robotniczego, radomska „Solidarność” zorganizowała autokarową pielgrzymkę do Sanktuarium w Kałkowie, gdzie na Golgocie znajduje się grota poświęcona tamtym wydarzeniom. Po nocnym czuwaniu modlitewnym pielgrzymi wrócili na główne uroczystości, które jak co roku odbyły się u zbiegu ulic 25 - Czerwca i Żeromskiego, gdzie stoi Kamień Pomnik Ofiar Protestu Robotniczego. Mszy świętej przewodniczył i homilię wygłosił J.E ks. bp. Jan Chrapek. Asystował mu m.in ks. bp. senior E. Materski i ks. infułat M. Cukrowski. W uroczystościach mimo deszczu, uczestniczyło więcej osób niż w roku ubiegłym. Oficjalny skład zakładowej „Solidarności” stanowili: A.Pacek, W.Rychter, T.Stepnikowski - poczet sztandarowy oraz St.Małecki, Zb.Sobol, E.Kowalczyk, którzy złożyli kwiaty w imieniu pracowników „Lucznika”. Z pośród gości przybyła jedynie Alicja Grześkowiak - marszałek Senatu RP.

## Kolejne protesty

Od 5 do 7 czerwca trwał protest załogi, domagającej się uregulowania wypłat za m-ce: marzec, kwiecień i maj br. oraz zamówień na produkcję swoich wyrobów.

Akcję protestacyjną rozpoczęli pracownicy N-1, którzy pociągnęli za sobą kolegów z N-2 i MR i przeszli na wydziały produkcyjne gdzie odbył się wiec. Sytuacji nie uspokoiło wystąpienie prezesa Szwagierka, który obiecał że tego dnia wszyscy dostaną po kolejne 100 zł, jako czwartej raty poborów za m-c marzec. Po wystąpieniu Zb. Cebuli załoga jednogłośnie zdecydowała o: podjęciu akcji strajkowej i manifestacji w Warszawie, powierzając kierowanie akcją władzom Związków zawodowych. Reaktywowany Komitet Strajkowy, który ogłosił przeprowadzenie strajku rotacyjnego. Oflagowano zakład i rozpoczęto przygotowania do manifestacji w Warszawie. We wtorek z protestującymi spotkał się prezydent Radomia.

W środę 7 czerwca o godz. 6 rano pięciuset osobowa grupa pracowników zebrała się na dworcu



PKP i pociągiem osobowym udała się do Warszawy. Był to już 7 w tym roku protest w stolicy. W huku petard, wyciu syren, świstu gwizdków i krzyków manifestowano przed gmachami MPiPS, MG, Kancelarią Premiera i MON. Podczas spotkań przedstawicieli Komitetu Strajkowego z reprezentantami rządu zapewniano, że na jednym z najbliższych posiedzeń rządu zostanie poruszona kwestia restrukturyzacji zakładu i państwowych zamówień na produkty „Łuczniaka”. Obiecano również uruchomić pilnie kolejne środki z CPMG.

W piątek 15 czerwca w godzinach od 10.30 do 13.00 stuosobowa grupa pracowników przeprowadziła pikietę przed gmachem Ministerstwa Gospodarki. Manifestujący chodzili wokół głównego wejścia do ministerstwa, trzymając w rękach plansze z hasłami: Pracy i płacy, Zbrojeniówka to głódówka, Chcemy pracować a nie strajkować. Od czasu do czasu wyły syreny i wybuchały petardy. Przez tubę odczytywano stanowiska i petycje organizacji związkowych. Murek wokół gmachu oklejono hasłami okolicznościowymi nawołującymi do poprawy sytuacji zakładu i zatrudnionych w nim pracowników. V-ce Minister Ogryczak zapewnił, że do święta Bożego Ciała załoga otrzyma kolejną część wypłaty.

*Dramat zakładu i załogi polega na tym, że od dziesięciu lat nie ma decyzji kolejnych rządów w sprawie funkcjonowania „zbrojeniówki” tj. koncentracji produkcji, opracowania planu zamówień wieloletnich i krótkoterminowych, oddłużenia i dokapitalizowania.*

*Tymczasem ciągle jesteśmy na etapie strajków manifestacji, pikiet, petycji, rozmów i wielkiej niewiadomej o los zakładu i półtora tysiąca pracowników.*

Z.C

## Komunikat

### delegacji ZM „Łucznik” ze spotkania w ARP

W dniu 13 czerwca br. w Agencji Rozwoju Przemysłu odbyło się spotkanie, w którym ze strony ZM „Łucznik” S.A. uczestniczyli przedstawiciel Rady Nadzorczej - G.Świdzikowski, Zarządu - D.Szwagierek i R.Zaborowski i Związków Zawodowych - G.Czyżniakowski (OPZZ), D.Sobczak i ZB.Cebula („S”) Kolejny raz w spotkaniu, którego tematem był proces restrukturyzacji „Łuczniaka”, nie uczestniczyli pomimo zaproszenia przedstawiciele właściciela tj. Ministerstwa Gospodarki. Reprezentujący ARP Prezes Stanisław Padykuła zaprezentował koncepcję utworzenia Spółki, w której 100 % udziałów będzie posiadała ARP. Spółka taka po otrzymaniu ewentualnych zamówień na broń od MSW i A, w pierwszym okresie miałaby korzystać z usług produkcyjnych ZM „Łucznik” S.A. Zasygnalizowano, że majątek i ludzi przejmie nowa Spółka dopiero po upadłości „Łuczniaka”. Przedstawiciele ZM „Łucznik” jednomyślnie zanegowali zaprezentowane rozwiązanie, proponując ponownie podjęcie działań przedstawionych w zatwierdzonym przez Ministerstwo Gospodarki Programie Naprawczym tj. utworzenia Spółek Remontowo - Narzędziowej, Ochrony Mienia oraz Fabryki Broni, z jednoczesnym

prowadzeniem procesu oddłużeniowego. Jednymyślnym dla wszystkich zebranych był fakt, że żadne z proponowanych rozwiązań nie wejdzie w życie bez otrzymania zamówień na broń. Bardzo ważne jest także, znalezienie form bieżącego finansowania „Łuczniaka”, do chwili wydzielenia nowego podmiotu pracującego na rzecz obronności Państwa. Przy pozytywnych i szybkich decyzjach strony rządowej ARP uznała takie działania za celowe i dające dużą szansę powodzenia i uniknięcie upadłości „Łuczniaka”. Obie strony uznały za pilne zorganizowanie kolejnego spotkania w obecności kompetentnych przedstawicieli rządu. Wicepremier Longin Komołowski w rozmowie telefonicznej, zadeklarował zorganizowanie spotkania jeszcze w tym tygodniu.

## Rozmowy w MPiPS

Na wniosek ZB. Cebuli wicepremier L. Komołowski MP i PS w dniu 14 czerwca zorganizował spotkanie przedstawicieli zakładu z członkami rządu reprezentującymi:

MSW i A - v-ce min. L. Naglewski i dyr. M. Siwiec  
MG - v-ce min. H. Ogryczak  
ARP - prezes A. Krężel i v-ce prezes St. Padykuła  
KUP - prezes G. Zielińska

Strona rządowa uważa, że firma jest bankrutem i potrzebne są zdecydowane działania polegające na podziale zakładu na spółki, które mogłyby normalnie funkcjonować, a ZM „Łucznik” S.A. i pracowników dla których nie będzie pracy poddać procesowi upadłości. Przedstawiciele związków zawodowych „S”: Zb. Cebula, D. Sobczak i G. Czyżniakowski (OPZZ) zabierając głos protestowali wobec pojawiającej się koncepcji przeprowadzenia kontrolowanej upadłości zakładu. Ich zdaniem należy realizować program naprawczy, kierując do firmy zamówienia z MON i MSWiA. Zbycie majątku nieprodukcyjnego pozwoliłoby spłacić bieżące długi wobec Skarbu Państwa, co stworzyłoby szansę skorzystania z oddłużenia określonego w ustawie z dnia 7 X 1999 r. o wspieraniu restrukturyzacji przemysłowego potencjału obronnego.

W wyniku kilkunastogodzinnych rozmów ustalono że:

- vice premier L. Komołowski w ciągu kilku dni wraz z nowym ministrem obrony narodowej i ministrem spraw wewnętrznych ustalą w obecności premiera Buzka poziom zamówień na rok bieżący i lata następne.

- Ministerstwo Gospodarki skieruje do zakładu środki w kwocie 1,5 mln zł na wsparcie procesu restrukturyzacji firmy

- vice premier L. Komołowski zorganizuje spotkanie z parlamentarzystami ziemi radomskiej w celu ustalenia działań mających na celu przeciwdziałanie degradacji miasta

- prezes Krajowego Urzędu Pracy zorganizuje w Radomiu spotkanie z władzami samorządowymi, organizacjami społecznymi, stowarzyszeniami producentów, izbami gospodarczymi i przemysłowymi w celu powołania zespołu, którego celem będzie opracowywanie programów dot. tworzenia nowych miejsc pracy, przekwalifikowań itp.

- ARP udzieli zakładowi kolejnego kredytu na produkcję.

Zb.Cebula

## „Łucznik” - Zwolen

NSZZ „Solidarność” Zakładów Mechanicznych „Łucznik-Zwolen” informuje że po długotrwałych i trudnych negocjacjach z Zarządem Spółki, wprowadzono z dniem 1 maja 2000r. zmiany w systemie wynagradzania pracowników, mianowicie wprowadzono w stawki osobistego zaszeregowania premię regulaminową i uznaniową. Na wprowadzonej modyfikacji systemu wynagradzania nastąpił wzrost płac średnio o 35 zł na jednego pracownika. Obecnie funkcjonuje tylko premia prowizyjna naliczana od wartości sprzedaży. W związku z tym że z dniem 1 maja zlikwidowano 5 grup osobistego zaszeregowania, uaktualniono również taryfikator kwalifikacyjny dla stanowisk robotniczych i nierobotniczych.

V-ce Przew. MK - B.Jaskulski

## Zakład Odlewniczy

W dniu 4 czerwca br. z okazji Dnia Dziecka w ramach środków ZFŚS Spółka zorganizowała dla dzieci pracowników w wieku od 8 do 16 lat, wycieczkę turystyczną do Kazimierza i Puław. Organizacją i opieką dzieci zajęli się działacze Związku. W programie wycieczki było m.in. rejs statkiem po Wiśle, zwiedzanie ruin zamku i miasta Kazimierza. Z funduszy „S” zakupiono dzieciom hamburgery.

\*\*\*

Komisja Płacowa przystąpiła do prac nad opiniowaniem projektu Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy, który przygotował Zarząd Spółki. Znalazło się w nim wiele nowych rozwiązań. Planujemy zakończyć negocjacje w końcu lipca br.

V-ce Przew. MK - Zb.Sobol

## Kolejne obiecanki

Po tragicznych wydarzeniach w Tarchominie, gdzie zginął lekarz weterynarii poseł Jan Rejczak wystąpił do ministra spraw wewnętrznych i administracji o wyjaśnienie sprawy.

W odpowiedzi panu posłowi, v-ce minister B.Borusewicz napisał m.in. „Ustosunkowując się do sprawy użycia przez policjantów karabinków „AKM”, uprzejmie informuję, że w najbliższych latach zostanie zrealizowany program wymiany w/w. broni na pistolety maszynowe Glauberyt, produkowane przez firmę „Łucznik” z Radomia. Są one bezpieczniejsze w użyciu i spełniają wymogi stawiane broni policyjnej.

Komisja Krajowa w sprawie „Łuczniaka”:

Szanowny Pan  
Jerzy Buzek  
Prezes Rady Ministrów

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” potwierdza swoje poparcie dla pracowników Zakładów Metalowych „Łucznik” w Radomiu, występujących w obronie swoich miejsc pracy. Za szczególnie naganne uznajemy naruszenie fundamentalnego prawa pracowników do otrzymania wynagrodzeń za wykonaną pracę (pracownicy otrzymują pobory z kilkumiesięcznym opóźnieniem, aktualnie p/q 500 zł za marzec br).

Prezydium KK już w lutym bieżącego roku zwracało się do rządu RP wskazując na istniejące zagrożenia. Niestety, brak należytej reakcji ze strony właściciela doprowadził do poważnego pogorszenia kondycji ekonomicznej zakładu. Podobna sytuacja innych zakładów przemysłu obronnego, w tym „Pronitu” oraz Huty „Stalowa Wola” wskazuje na brak właściwego nadzoru nad tym sektorem gospodarki.

Domagamy się od rządu RP jako właściciela i głównego odbiorcy produkcji zbrojeniowej podjęcia pilnych działań zaradczych, w tym uruchomienia przez Agencję Rozwoju Przemysłu środków na restrukturyzację oraz zapewnienia zamówień rządowych na poziomie gwarantującym utrzymanie zatrudnienia.

V-ce Przew. KK - Janusz Śniadek

## Ślub fotoreportera „Naszego Dziennika”

W dniu 24 czerwca b. roku o godz. 18.00 w Bazylice Najświętszego Serca Jezusowego w Warszawie odbył się ślub Doroty Michalczuk i Roberta Sobkowicza, fotoreportera „Naszego Dziennika”. Uroczystość zaślubin miała bardzo piękną oprawę. We mszy świętej, którą celebrowało 6 księży wzięła udział rodzina oraz bardzo liczne grono przyjaciół i znajomych. W związku z otrzymanym zaproszeniem Międzyzakładową Komisję reprezentowali: T. Jatczak i H. Włodarczyk, którzy złożyli w imieniu zakładowej „Solidarności” okolicznościowe życzenia oraz wręczyli kwiaty i prezent ślubny - robot kuchenny „Zelmer”. Ta wspaniała uroczystość odbyła się w 1. rocznicę pamiętnej manifestacji pracowników „Łuczniaka” w Warszawie, w której R. Sobkowicz odniósł bardzo poważne obrażenia.

H.Włodarczyk

Kol. Zofii CIEŚLAK

Wyraży głębokiego współczucia  
z powodu śmierci męża Edwarda

składają Komisja Wydz. P-9/14  
oraz Prezydium MK

## KĄCIK EMERYTA



### Uroczystości w Licheniu

Zbiórka członków Komisji Emerytów i Rencistów udających się do Sanktuarium w Licheniu była przed dworcem PKP o godz. 23.00 w dniu 20 maja br. Po sprawdzeniu listy obecności i zajęciu miejsc pustymi drogami udaliśmy się w kierunku Lichenia. Na miejsce szczęśliwie dotarliśmy około godz. 4.00 rano. Po podróży jedni dosypiali noc, drudzy udali się do kościoła na modlitwę i czuwanie. Wszyscy pielgrzymi uczestniczyli w Mszy Świętej z odsłonięciem obrazu Matki Bożej Licheńskiej, która odprawiona była o godz. 6.00. Po mszy mieliśmy do wyboru: droga krzyżowa na Golgotę albo zwiedzanie okolic i bazyliki. Teraz już widać przepiękną budowlę i wystrój obiektu. O godzinie 9.30 odbył się specjalny koncert orkiestry górniczej, która wykonywała utwory rozrywkowe, sakralne i klasyczne-poważne. O godzinie 12.00 zebrał się zaproszeni goście oraz poczty sztandarowe, głównie „Solidarności”. Słowo wstępne i powitanie kilkunastu tysięcy pielgrzymów wygłosił ks. Eugeniusz Makulski, który powitał m.in. prezydenta RP na uchodźctwie B. Kaczorowskiego, przewodniczącego Komisji Krajowej M. Krzaklewskiego. Po prezentacji sztandarów głos zabrał M. Krzaklewski, który mówił o trudnościach w działalności Związku i funkcjonowaniu Rządu. Uroczystej Mszy św. przewodniczył i Słowo Boże wygłosił ks. biskup Andrzejewski, który mówił o powstaniu Solidarności, jej założeniach i ideałach oraz jej późniejszych losach. Biskup odczytał słowa modlitwy Papieża Jana Pawła II, które są wyryte na płycie Pomnika Ludzi Skrzywdzonych w Czerwcu 1976 r. w Radomiu. Uczestniczący w pielgrzymce, świadkowie i uczestnicy tamtych wydarzeń byli wzruszeni słowami homilii. Po Mszy św. udaliśmy się do autokaru. W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się by zwiedzić lasek, w którym Matka Boża Licheńska objawiła się chłopcu. Do Radomia wróciliśmy szczęśliwie około godz. 20.00.

Przewodniczący KEiR Ryszard Paliński

### Przychody emerytów

W związku ze wzrostem przeciętnego wynagrodzenia w I kwartale 2000 r. do 1868,65 zł od 1 czerwca zmieniają się dopuszczalne kwoty przychodów osiąganych przez emerytów, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku przejścia na emeryturę (czyli 60 lat kobieta i 65 lat mężczyzna), oraz rencistów, tj.:

- 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za I kwartał 2000 r. wynosi 1308,10 zł ( przy-

chód w wysokości nie przekraczającej tej kwoty nie zmniejsza emerytury lub renty),

- 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za I kwartał 2000 r. wynosi 2429,30 zł (przychód w wysokości przekraczającej kwotę 1308,10 zł, nie wyższa jednak niż 2429,30 zł, powoduje zmniejszenie emerytury lub renty).

**Osiągnięcie przychodu przekraczającego 2429,30 zł (130 proc.) powoduje zawieszenie prawa do świadczeń.**

Od 1 czerwca 2000 r. wskaźnikiem waloryzacji 104,3 proc. zostaną także podwyższone kwoty maksymalnego zmniejszenia emerytury i renty w wypadku osiągnięcia dochodu powyżej 70 proc., nie wyżej jednak niż 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez prezesa GUS. Maksymalnie kwoty tych zmniejszeń wynosić będą odpowiednio:

- 325,55 zł - dla emerytury lub renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy,
- 244,17 zł - dla renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy,
- 276,72 zł - dla renty rodzinnej, do której uprawniona jest jedna osoba.

### Emeryci pielgrzymowali do Kalwarii Paławskiej

Komisja Emerytów i Rencistów w dniach 13 - 14 czerwca br. zorganizowała dla swoich członków wycieczkę do Kalwarii Paławskiej woj. podkarpackie. Wyjazd nastąpił spod dworca PKP o godzinie 6.00. Uczestnikami wycieczki było 49 osób, jedna osoba niestety nie zgłosiła się na zbiórkę. Do Kalwarii Paławskiej przybyliśmy o godz. 16.00. Jest to klasztor z pięknymi freskami, obrazami, zabawkami, stacjami drogi krzyżowej. Prowadzą go ojcowie zakonu Franciszkanów. Po zakwaterowaniu udaliśmy się do swoich pokoi. Wieczorem odprawiono mszę świętą w intencji Św. Antoniego, podczas której naszych pielgrzymów serdecznie powitano. Po mszy poczęstowani zostaliśmy świeżutkimi bułkami udaliśmy się na spoczynek a inni kontynuowali zwiedzanie okolicy klasztoru. Następnego dnia odprawiono poranną mszę św. w intencji naszych pielgrzymów z udziałem całej naszej grupy. Po mszy uczestnicy wycieczki sami dysponowali swoim czasem. Wraz z dużą częścią uczestników udaliśmy się na Drogę Krzyżową, której to nie mogliśmy dokończyć z powodu potwornej burzy, padającego deszczu i gradu. Z powodu załamania pogody opuściliśmy Kalwarię o godz. 13 - tej. W drodze do Radomia zatrzymaliśmy się w Łańcucie, gdzie jedni udali się na gorący posiłek, a inni zwiedzali park i miasto. Do Radomia wróciliśmy w godzinach wieczornych zmęczeni ale zadowoleni. Wszyscy pielgrzymi serdecznie dziękują Komisji Zakładowej za kolejną wycieczkę i proszą o kolejne.

Przewodniczący KEiR - Ryszard Paliński

## Wycieczka dla dzieci

W sobotę 3 czerwca br. odbyła się wycieczka do Ojcowskiego Parku Narodowego, którą z okazji Dnia Dziecka zorganizowała MK NSZZ „Solidarność”. Pojechały na nią trzema autokarami dzieci członków naszego Związku z ZM „Lucznik” S.A. i Zakładu Maszyn do Szycia „Lucznik” Sp. z o.o. Opiekę nad dziećmi sprawowali doświadczeni działacze „Solidarności” - panowie: T. Jatzczak, Z. Sobol, D. Sobczak, G. Gumiński, W. Gębka, T. Chochlewicz, T. Burek i autor niniejszego artykułu. Nad zdrowiem uczestników czuwała pani Magda Lichterowicz, która jest długoletnią pielęgniarką szkolną. Pilotem wycieczki był pan Tadeusz Jastrzębski, prezes PTTK „Lucznik”. W czasie wycieczki, dzieci oprowadzane przez wynajętych na miejscu przewodników, zwiedziły Ojców, Jaskinię Łokietka i Zamek w Pieskowej Skale. Następnie, po opuszczeniu Ojcowskiego Parku Narodowego, autokary zawiozły uczestników wycieczki do ruin zamku Ogrodzieniec, jednej z dawnych twierdz zwanych Orlimi Gniazdami, które strzegły szlaków kupieckich na terenie Jury Krakowsko - Częstochowskiej. W Ogrodzieńcu dzieci obejrzały bardzo ciekawe pozostałości budowli zamkowej, częściowo zbudowanej w naturalnej wapiennej skale oraz mogły obejrzyć festyn z okazji Dnia Dziecka, który akurat odbywał się na terenie zamku. W czasie wycieczki organizatorzy zafundowali podopiecznym posiłek, składający się z gorącej przekąski w postaci hot - dogów lub hamburgerów, butelki napoju owocowego oraz porcji lodów. Piękno przyrody, ciekawe obiekty turystyczne, mili przewodnicy oraz ciepła i słoneczna pogoda sprawiły, że ta blisko piętnastogodzinna wycieczka była bardzo udana a dzieci pytały kiedy będzie następna.

Andrzej Jastrzębski.

## Mordercy Przemyska uniewinnieni

W połowie czerwca zakończył się kolejny akt, jednej z najbardziej obrzydliwych zbrodni aparatu komunistycznego lat osiemdziesiątych. Sąd nie znalazł dostatecznych dowodów i uniewinnił milicjanta oskarżonego o śmiertelne pobicie w czerwcu 1984 r. warszawskiego maturzysty - Grzegorza Przemyska. Właściwie można się było tego spodziewać. Nie jest to jedyna zbrodnia minionego okresu, której winnych nie jest łatwo ukarać. Niekończące się korowody ustalenia winnych w procesach w sprawie śmierci górników z kopalni „Wujek”, stoczniovców z Wybrzeża, manifestantów z Lubina i robotników z Radomia zmusić nas powinny do poważnych refleksji na temat zbrodni i kary, obowiązującego prawa i poczucia ludzkiej sprawiedliwości. Jedno jest jednak pewne, dawno już rozpisano scenariusz okłamywania społeczeństwa, ukrywania rzeczywistych sprawców zbrodni na narodzie polskim, a teraz głoszą hasło: „...nieważna przeszłość, myślimy o przyszłości”. Oprawcom wciąż żyje się lepiej niż ich ofiarom.

Wierzmy jednak, że Pan Bóg nierychliwy, ale sprawiedliwy ...

Warchol

## Szkolenie ogólnozwiązkowe

W dniach 6 do 9 czerwca br. w świetlicy Działu Kadr Zakładów Metalowych „Lucznik” S.A. odbyło się szkolenie ogólnozwiązkowe. W szkoleniu uczestniczyli związkowcy z Zakładu Odlewniczego (Zb. Sobol, A. Obuch, A. Trzeciak), Zakładu Maszyn do Szycia (M. Waniek, I. Wesołowska, A. Pawlak, T. Burek i M. Kowalik), z ZUSB-u (Zb. Walczak) i zakładu centralnego (J. Pasek, H. Pawelec, G. Niedzielski, W. Włodarczyk, A. Pacek, K. Parszewski). Organizatorem szkolenia była Sekcja Szkoleń Zarządu Regionu Ziemia Radomska. Prowadzącymi szkolenie byli R. Peregonczuk (TT) i A. Piszczek (KEiR). W ciągu 4 dni szkolenia uczestnicy zgłębiali tajniki pracy związkowej, zapoznawali się z technikami stosowanymi w tej pracy, poznali szereg zagadnień z zakresu prawa pracy, ustawy o związkach zawodowych i Statutu NSZZ „Solidarność”. Bardzo ciekawa była forma szkolenia. Nie było to szkolenie polegające na tym iż prowadzący cały czas mówili a uczestnicy tylko słuchali i notowali bowiem przede wszystkim polegało ono na pracy w grupach po czym następowała prezentacja wyników tej pracy na szerszym forum, następnie wszyscy dyskutowali o wykonywanej pracy. Dzięki temu uniknięto klasycznego błędu znanego z wielu szkoleń gdzie jeden się spoci reszta się wyśpi i niewiele wyniesie ze szkolenia. Zdobyta wiedza i doświadczenie z pewnością pomoże działaczom w dalszej pracy związkowej.

M. Kowalik

## „Pracuję więc jestem”

Wielu pracodawców przypomina podwładnym, szczególnie przed urlopem, że jeśli kogoś nie ma w pracy przez trzy tygodnie i jest to niezauważalne dla wyników firmy, to powinien zastanowić się nad sensem swego zatrudnienia. Spotkałem się z przypadkiem (opowiadał mi znajomy), że gdy udawał się na urlop żegnany był słowami - „ale popracuj nad tymi tematami”. Państwowa Inspekcja Pracy sprawdziła w 252 firmach, czy przestrzega się tam przepisów dotyczących urlopów wypoczynkowych (założy się, że nie sprawdziła w „Lucniku”). W ponad połowie kontrolowanych przedsiębiorstw pracownicy nie wykorzystywali urlopów wypoczynkowych. Co piąty kontrolowany pracodawca nie tylko nie dawał wolnego, ale w dodatku nie wypłacał ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop. Według PIP, przyczyną naruszeń prawa do urlopu jest nieznajomość i lekceważenie przez pracodawców przepisów, szukanie oszczędności poprzez ograniczanie liczby zatrudnionych oraz brak osób zastępujących pracowników przebywających na urlopie. Do oceny PIP dodałbym kilka innych przyczyn: szalona nierówna konkurencja, zła organizacja pracy, nienormalne tzw. prawa rynku, chciwość, strach, słabość ekonomiczna, przejmowanie wszelkich wzo-



rów - dobrych i złych, zysk za wszelką cenę. Za wieloma firmami zachodnimi stoją grupy interesu ekonomiczno-politycznego, które oprócz wypracowania zysku mają również na celu odpowiednie kształtowanie opinii publicznej najpierw co jeść jak się ubierać aby później przejść do całkowitego kształtowania „duszy narodu” - jaki polityk jest dobry, jaki powinien być prezydent tego popieracie - kto daje pieniądze na kampanie wyborcze. Banki są w ponad 60% z kapitałem obcym, ile mamy niezależnej pracy, tony papieru na wszelkie reklamy - to tzw socjotechnika, przetestowana sprawdzona a w niedzielę idziemy do supermarktu po wiaderko plastikowe za darmo, a potem kilka godzin przed TV wpatrzni w te same wspaniałe reklamy i znakomite seriale, wybitne filmy, wspaniali ci sami „Polacy” aż w końcu zasypiamy. W poniedziałek do pracy a po południu do drugiej pracy i tak w koło albo na zasiłek.

### Powtórka z kodeksu pracy :

- Pierwszy urlop w pełnym wymiarze przysługuje po przepracowaniu roku. Połowę urlopu można wykorzystać już po 6 miesiącach pracy.
- Wymiar urlopu wynosi : 18 dni po roku pracy, 20 dni po 6 latach pracy, 26 dni po 10 latach pracy.
- Przy ustalaniu wymiaru urlopu bierze się pod uwagę czas nauki. Absolwent wyższej uczelni po roku pracy nabywa prawo do 20 dni urlopu, a po dwóch latach do 26 dni, ponieważ studia liczy się 8 lat pracy.
- Pracownik nie może zrzec się urlopu wypoczynkowego na korzyść innych.
- Urlop powinien być wykorzystywany co roku.
- Przepada urlop, jeśli pracownik nie wykorzystał go przez trzy lata. Jednak taka sytuacja teoretycznie nie powinna się zdarzyć, bo - w myśl Kodeksu pracy - zakład ma obowiązek udzielania urlopu na bieżąco, a ostatecznym terminem, na który może go przesunąć, jest koniec pierwszego kwartału następnego roku kalendarzowego.
- Pracownik może podzielić urlop na części - jedna powinna obejmować co najmniej 14 kolejnych dni kalendarzowych.
- Plan urlopów ustala pracodawca. I on, i pracownik mogą jednak przesunąć termin wypoczynku ze szczególnie umotywowanych przyczyn.

Ireneusz Rokiciński

GUS opublikował

## Gospodarka w kwietniu

**Rynek pracy** - w kwietniu br. przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw ukształtowało się na poziomie 5,3013 mln osób i było nieco niższe niż w marcu i o 3,4% niższe niż przed rokiem. Największy spadek zatrudnienia nastąpił w górnictwie i kopalnictwie o 12,7%. Natomiast wzrost zatrudnienia o 10% odnotowano w informatyce i działalności pokrewnej. W końcu kwietnia w urzędach pracy zarejestrowanych było 2,49 mln osób bezrobotnych tj. o 43,6 tys. mniej niż przed miesiącem. Spadek liczby bezrobotnych wystąpił we wszystkich województwach. Stopa bezrobocia zmniejszyła się o 0,2 ustalając wskaźnik na 13,7 pkt. Spośród osób skreślonych z rejestru prawie 56% podjęło prace oferowana przez urzędy pracy. Bez prawa do zasiłku pozostaje 1,92 mln osób tj. 77,1% ogółu zarejestrowanych bezrobotnych.

**Wynagrodzenia i świadczenia społeczne** – przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 2067,25 zł i było o 3,8% wyższe niż w marcu oraz o 15,5% większe niż przed rokiem. Największy wzrost wynagrodzeń nastąpił w transporcie i łączności. Siła nabywcza przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w kwietniu wzrosła o 3,4% w stosunku do marca i o 5,2% w skali roku. W okresie 4 m-cy przeciętna miesięczna emerytura i renta brutto z pozarolniczego systemu ubezpieczeń społecznych ukształtowała się na poziomie 850,10 zł tj. o 10,3% wyższym niż w analogicznym okresie ub. roku, a jej siła nabywcza wzrosła odpowiednio o 0,4%.

**Ceny** – konsumpcyjne rosły w kwietniu br. wolniej niż przed miesiącem (0,4% wobec 0,9%), głównie w wyniku mniejszego wzrostu cen towarów i usług. W skali 12 m-cy wzrost cen konsumpcyjnych, po raz pierwszy w br. ukształtował się na poziomie jednocyfrowym, tj. 9,8%. Wzrost cen żywności i napojów alkoholowych wyniósł 0,9%. Najbardziej podrożały warzywa o 4%, natomiast najbardziej obniżyły się ceny owoców i olejów o 1,1%. Ceny usług wzrosły w kwietniu o 0,4% wobec 1,0% w marcu br.

**Produkcja Przemysłowa** – produkcja sprzedana przemysłu w przedsiębiorstwach o liczbie pracujących powyżej 9 osób była o 5,5% wyższa niż przed rokiem ale niższa niż w marcu br. o 8%. Wyraźny wzrost sprzedaży nastąpił w przetwórstwie przemysłowym a spadek w górnictwie i kopalnictwie.

**Wyniki finansowe przedsiębiorstw** – w I kwartale

br. w badanych przedsiębiorstwach po raz pierwszy od dwóch lat odnotowano szybszy wzrost przychodów niż kosztów z całokształtu działalności, w znacznym stopniu związany z wysoką dynamiką przychodów ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów oraz zmniejszenie ujemnej kwoty wyniku na działalności finansowej.

**Handel zagraniczny** – obroty towarowe handlu zagranicznego ukształtowały się na poziomie wyższym niż przed rokiem. Znaczny wzrost po stronie importu odnotowano w wymianie z krajami Europy Środkowo-Wschodniej. Eksport wyniósł 29,7 mld zł, a import 47,1 mld zł. W porównaniu z I kw. ub. roku eksport zwiększył się o 20,4% a import o 20,5%.

**Budżet państwa** – w okresie styczeń-kwiecień br. dochody budżetu wyniosły 40909,0 mln zł, a wydatki 49781,4 mln zł. Wydatki budżetu stanowiły 31,8% kwoty założonej w ustawie na 2000r. Wysokie było zaawansowanie subwencji ogólnych dla jednostek samorządu terytorialnego (42%) oraz dotacji dla Funduszu Pracy (37,2%), Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (32%) i Funduszu Emerytalno - Rentowego (32,3%). Zaawansowane wydatki na obsługę długu zagranicznego wyniosło 33,5%. Deficyt budżetu państwa stanowił 57,6% kwoty założonej w ustawie na cały rok.

## Z PRAC MK

Prezydium MK wystąpiło pismem do kilku parlamentarzystów m.in. J.Łopuszańskiego i D.Grabowskiego o złożeniu interpelacji poselskich w sprawie sprawdzenia ilości i stanu technicznego broni strzeleckiej znajdującej się w posiadzeniu armii a będącej zapasem na ewentualność zagrożenia wojennego dla naszej Ojczyzny.

\*\*\*

W dniu 26 maja obradowała Rada Wierzyteli. W roli obserwatora uczestniczył przew. Zb.Cebula. W trakcie obrad omawiano wyniki za 4 m-ce br. oraz realizację Bankowego Postępowania Układowego, które musi być splanowane do końca br. Niestety wyniki firmy nie są najlepsze. Strata na sprzedaży wyniosła 6,7 mln zł a wskaźnik rentowności sprzedaży brutto wyniósł - 50.8%.

\*\*\*

13 czerwca Zakładowa Komisja Socjalna zatwierdziła obsadę kadry kierowniczej i wychowawczej na koloniach i obozie w Przesiece.

Pan  
Zbigniew Cebula  
Przewodniczący Międzyzakładowej  
Komisji NSZZ Solidarność

Szanowny Panie Przewodniczący

W związku z zakończeniem pracy w Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. spowodowanym moim przejściem do zarządu Spółki TPInternet pragnę serdecznie podziękować za współpracę licząc w przyszłości na dalsze spotkania. z najlepszymi życzeniami

Marek Zdrojewski

## „Siła związku to jego członkowie”

W 1980 roku „Solidarność” była prawie dziesięcioletnim ruchem społecznym walczącym o wolność i demokrację. Osiągnęła swój wielki cel. I choć długo jeszcze będziemy odczuwać skutki gospodarowania komunistów, żyjemy obecnie w Polsce wolnych wyborów parlamentarnych, wolnych przekonań politycznych, swobodnego zrzeszania się w różnych organizacjach. Zmiany, które dokonują się w naszym kraju, dają pracownikom nowe szanse, ale przynoszą również pewne zagrożenia. Gospodarka rynkowa daje pracodawcom uprawnienia, które stawiają go w uprzywilejowanej sytuacji wobec nas - pracowników. Na całym świecie, od ponad 100 lat, pracownicy zrzeszają się w związkach zawodowych, by mieć wpływ na warunki pracy, płacę, by nie być skazanym na samowolę właściciela zakładu pracy. Prawo daje związkowi bardzo szerokie możliwości działania i zmusza pracodawcę do respektowania opinii związku. Siła Związku to jego członkowie. Im więcej będzie nas w „Solidarności”, tym bardziej możliwy jest sukces w załatwianiu naszych problemów pracowniczych. Jeżeli większość załogi to członkowie Związku - pracodawca nie zlekceważy takiej siły. NSZZ „Solidarność” gwarantuje swoim członkom ochronę ich praw pracowniczych, a także pomoc wynikającą ze statutowych powinności naszego Związku wobec zrzeszonych w nim członków. Pamiętajmy jednak, że skuteczność ochrony i pomocy jest tym większa, im jesteśmy liczniejsi. Pracodawca zawsze będzie dążyć do tego, by płacić mniej i wymagać więcej - związkowcy zawsze będą walczyć o to, by prawa pracownicze były szanowane. Nie zwlekaj, przyłącz się do Nas!



Co tam panie w polityce

## Sumienie SLD

Sojusz Lewicy Demokratycznej - partia kreująca się na socjaldemokrację występującą w obronie najsłabszych, rozpoczął właśnie kampanie prezydencką, która jest również początkiem nowej kampanii parlamentarnej. Przy tej okazji uznałem, że warto się zastanowić: **czy rzeczywiście SLD po przejęciu władzy będzie występował w obronie gwarancji socjalnych ludzi pracy, w obronie biednych, bezrobotnych i bezdomnych.**

Uważam, że jest to tylko retoryka opozycji, która dąży do wcześniejszego objęcia władzy w państwie. Przyznając, że posiadając swoich ludzi w TV publicznej, potrafią bezlitośnie i perfidnie wykorzystać błędy rządzących oraz każde niezadowolenie społeczne. Chcą na siłę wywołać u naiwnych wrażenie, że to oni są obrońcami ludu.

Wyrażam nadzieję, że chyba nie wszyscy Polacy zapomnieli, o tym że ogromna część działaczy i polityków SLD piastowała wiele ważnych funkcji w PZPR, która za pomocą swoich agend niszczyła ludzkie dusze, represjonowała i wymordowała tysiące Polaków-Patriotów. Czyniono to przez prawie pół wieku zasłaniając się dobrem narodu. Ale tak naprawdę, Oni troszczyli się wyłącznie o swoje i ich popleczników interesy. Tymczasem ludzie lewicy, z prezydentem Kwaśniewskim na czele, mówią takim językiem i postępują w taki sposób, jakby to oni przeciwstawiali się komunistycznej dyktaturze, ryzykując utratę własnej wolności a w skrajnych przypadkach nawet życia.

Jednak już wszyscy dorośli obywatele pamiętać powinni że od października 1993 do października 1997 roku SLD, przy pomocy PSL sprawował władzę „absolutną” w Polsce. Dlaczego wtedy nie dbał o sprawy socjalne ludzi pracy i głoszone lewicowe wartości ?

**Dziś SLD tak chętnie krytykuje możliwość wyrzucania ludzi na bruk z całymi rodzinami z powodu zaległości w placeniu czynszu.** A to przecież minister B. Bliśda w imieniu lewicowego rządu wnosiła o uchwalenie tej ustawy, a Sejm zdecydowaną większością, głosami SLD, PSL, UP i UW uchwalił ją w lipcu 1994 r. Jeśli popełniono błąd, to dlaczego przez trzy kolejne lata rządów SLD-PSL kontrowersyjne przepisy nie zostały zmienione ?

Jeszcze nie tak dawno tj. do 1996 r. starsi pracownicy odchodzili na pełną emeryturę po przepracowaniu 40 (kobiety - 35) lat bez względu na wiek. Dzisiaj, niestety jest to niemożliwe. Pracownik musi pracować do 65 roku życia, chyba że pracował co najmniej 15 lat w warunkach szkodliwych, to wtedy przejdzie na emerytu-

rę po ukończeniu 60 roku życia ! Kto ludziom pracy zafundował to dogodniejsze rozwiązanie ? Zrobił to SLD razem z PSL. Wreszcie kto uwolnił w czerwcu '97 ceny energii elektrycznej ? Kto wyprowadzał z zakładów pracy pieniądze na kampanie wyborcze ? Dlaczego nie kierowano rentownych zamówień rządowych do zakładów zbrojeniowych doprowadzając do ich wtórnego zadłużenia ? Kto wyprzedawał majątek państwowy za bezcen ? Kto wprowadził obowiązek dla zakładów pracy, od prowadzenia składek do ZUS-u od wszelkich dodatków pracowniczych tj. premii z zysku, nagród jubileuszowych itp. ? Kto w 1994 r. podniósł stawki podatku od dochodów osobistych i nie obniżył ich mimo, że miały obowiązywać tylko przez 1 rok ? Wiele pytań w formie oskarżeń można jeszcze sformułować, ale odpowiedź jest prosta: oczywiście w imię idei lewicowych czynili to politycy z SLD i to za zgodą działaczy OPZZ ! **Dzisiaj nagle zachorowali na anemię, zmienili maski i udają ludzi społecznie wrażliwych, gdyż takie udawanie jest dla nich korzystne w zmienionych warunkach politycznych i ekonomicznych.** Szkoda, że niektórzy wyborcy dają się na to nabierać.

Ostatnio SLD przyjął na kongresie i obwieścił społeczeństwu swój manifest programowy. Nie stronią w nim od kolejnych mglistych obietnic dotyczących m.in. rozwoju budownictwa mieszkaniowego ( to samo obiecywano w kampanii 1993 r. a regres w budownictwie trwa do dzisiaj), podwyżek płac dla nauczycieli, znacznego zwiększenia ilości nowych miejsc pracy, rozwoju systemu stypendiów dla studentów, zwiększenia finansowania instytucji kultury i sztuki, zwalczanie ubóstwa. Rysują w nim wizję społeczeństwa szczęśliwego, sytego, zdrowego i wyedukowanego. Stanie się to tylko po zdecydowanym zwycięstwie wyborczym Sojuszem. Wszystko jednak bez konkretów – ile obietnice będą kosztowały i skąd zostaną wzięte pieniądze na ich realizację ?

Bezspornym jest fakt, że SLD kiedy walczy o władzę jest partią ideową, kiedy już ją sprawuje jest partią pragmatyczną, a ster rządu dźwiga i kierunek kursu wytyczają „czerwoni liberałowie” dogadujący się najlepiej z „różowymi liberałami” - Unią Wolności. Wtedy już nie da się pogodzić reguł gospodarki kapitalistycznej z głoszonymi w programie hasłami.

Pierwszy sekretarz SLD L. Miller stwierdził publicznie, że jeżeli w kampanii wyborczej politycy SLD obiecują, iż gruszki wyrosną na wierzbie, to tak się stanie, ale czy dorosły obywatel ma w to uwierzyć ? Na wszelki wypadek wyborcom SLD życzę smacznych gruszek „milerówek” !

Obserwator